

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki reklamery i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 43.

Leszno, piątek dnia 21 lutego 1930 r.

Rok XI.

Place w przemyśle.

Warszawa, 19. lutego 1930 r.

Największą — ze względu na ilość zatrudnionych robotników — gałęzią przemysłu polskiego jest włókiennictwo. Zatrudnia ono 177 tysięcy robotników. Place w przemyśle włókienniczym są następujące:

W Łodzi tkacz bawełny na gładkich krosnach zarabia 5,42 zł dziennie; tkacz na krosnach żakardowych 8,02 zł; tkacz wełniany na krosnach angielskich 7,34 zł. Przędzacz w przedziałni bawełny ma 8,65 zł dziennie, przadka — 5,35 zł, robotnik podwórzowy 4,46 zł.

W białostockim przemyśle włókienniczym place wahają się od 5,48 zł do 7,13 zł, a w wielkim maksymalna płaca dzienna wynosi 9,22 zł. W ten sposób najlepiej płatni są włókiennicy bieleccy, bo łącznie mają maximum 8,65 zł, a białostoccy jeszcze mniej.

Drugą pod względem liczebności gałęzią przemysłu polskiego jest górnictwo. Zatrudnia ono 142.000 robotników. W Zagłębiu Dąbrowskim i krakowskim górniki, pracujący pod ziemią, zarabia 8,58 zł dziennie, pomocnik 4,95 — 5,28; młodociany 2,97 — 3,30; na powierzchni rzemieślnik wykwalifikowany ma 6,60, kobieta do 3 zł, młodociany około 2. Wyższe są place w Zagłębiu Górnośląskim. Tutaj górniki podziemni zarabiają do 11 zł dziennie, na powierzchni zaś robotnik wykwalifikowany ma od 6 do 8,40 zł. Odpowiednie do tego są place pomocników, kobiet i młodocianych.

Trzecią co do wielkości gałęzią przemysłu jest przemysł metalowo-maszynowy, elektrotechniczny i instalacyjny: zatrudnia on 98.000 robotników. Metalowiec warszawski zarabia 8,40 zł dziennie (niewykwalifikowany 5,25 zł), poznański 8,64 (6,24), górnośląski 7,80 (5,38).

Dalej następuje przemysł mineralny i spożywczy, zatrudniający po 80.000 robotników. W pierwszym place wahają się od 5,52 do 12,76, a mianowicie robotnik cementowni zarabia 8,93 (niewykwalifikowany 4,46), palacz cegieł 7,36, robotnik placowy 5,52; w hutach szklanych Warszawy robotnik zarabia 9,60 do 12,76 dziennie.

W przemyśle spożywczym są następujące place. Robotnik w młynach warszawskich zarabia około 15 zł dziennie (niewykwalifikowany 13); piekarz w Warszawie ma 19,50 zł dziennie (niewykw. 11,50 zł), w Łodzi 11,50, w Poznaniu 10,50; Robotnik cukrowni ma przeszło 8 zł dziennie, (niewykwalifikowany 4,50). W ten sposób młynarz i piekarz mają — w porównaniu z innymi dziedzinami przemysłu — bardzo wysokie place.

Dalej idzie przemysł drzewny (76.000 robotników). Rzemieślnik w tartaku poznańskim zarabia 8,60, stolarz w Poznaniu 8,50 zł.

Przemysł hutniczy (57 tysięcy): w hutach żelaza i koksowniach robotnik wykwalifikowany pobiera 8,15, niewykwalifikowany 6,35.

Z innych przemysłów, zatrudniających mniejszą ilość robotników, trzeba przedewszystkiem wymienić przemysł poligraficzny (drukarski), jako najlepiej wynagradzający robotników. Składacz ręczny w Warszawie zarabia 20 zł dziennie, w Łodzi 15,20, w Krakowie około 8, we Lwowie najwięcej, bo przeszło 20. Nakładczka pobiera w Warszawie 9,50, w Łodzi 4,87, we Lwowie 10.

W kopalniach ropy naftowej (Borysław, Drohobycz), górnik zarabia 11,60, robotnik placowy i kobiety 5,60, dystryktor olejów lub rafinator 10,20. W przemyśle odzieżowym (Warszawa) robotnik zakładu krawieckiego I kategorii ma 18,60 płacy dzienniczej, II kategorii 12,85. Przemysł budowlany: murarz w Warszawie zarabia 12 do 17 zł, cieśla 10,50; do 12,80, robotnik niewykwalifikowany 7,40.

Takie są najważniejsze dziedziny przemysłu polskiego oraz place stosowane w nich. Z powyższego zestawienia wynika, że najlepiej płatni są drukarze; następnie piekarze i młynarze, murarze, naftciarze i t. d. Robotnicy tych działów przemysłu zarabiają powyżej 10 złotych dziennie; pozostali — poniżej lub niewiele ponad tę kwotę.

W. R.

Z ostatniej chwili.

P. Prezydent Mościcki.

Warszawa, 20. 2. (AW.) P. Prezydent Rzeczypospolitej zwiedził wczoraj ogród zoologiczny.

Konferencja.

Warszawa, 20. 2. (AW.) Wczoraj p. premier Bartel o godz. 4.30 popołudniu udał się do Belwederu, gdzie był przyjęty przez p. marszałka Piłsudskiego. Konferencja trwała przeszło dwie godziny. Wczoraj p. Bartel przyjął ministra Matuszewskiego, wiceministra Gródyńskiego i referenta budżetowego senatora Gliwicę. Konferencja ta dotyczyła spraw budżetowych Senatu.

Min. Rauscher u min. Zaleskiego

Warszawa, 20. 2. (AW.) Wczoraj w południe poseł nadzwyczajny i minister Rzeszy Niemieckiej Rauscher przyjechał do min. spraw zagranicznych Zaleskiego. Konferencja trwała czas dłuższy i dotyczyła spraw polsko-niemieckiego traktatu handlowego.

Przerwanie konferencji londyńskiej.

Londyn, 20. 2. (AW.) W związku z przesileniem gabinetowym we Francji, komunikują, iż konferencja rozbrojeniowa morska, będzie przerwana na 10 dni.

Powrót p. Devey'a.

Warszawa, 20. 2. (AW.) Bawiący w Paryżu p.

Devey zawiadomił swego zastępcę, że powraca do Warszawy w poniedziałek, dn. 24 bm.

Zakwestionowanie prawdziwych dolarów.

Warszawa, 20. 2. (AW.) Do Ameryki nadszedł pierwszy transport zakwestionowanych przez dyrektora Banku Polskiego banknotów dolarowych. Bank Polski w Warszawie jak i banki prywatne po przeprowadzonej analizie otrzymały zawiadomienie, iż banknoty są prawdziwe i robione na prawdziwym papierze.

Car na liście adwokatów.

Warszawa, 20. 2. Rada adwokacka postanowiła przyjąć b. min. sprawiedliwości Cara, do grona adwokatów.

Sanoja wycofuje się z B. B.

Warszawa, 20. 2. Podając wiadomość, iż „Wyzwolenie” odrzuciło wniosek posła Sanoja o powtórne przyjęcie go do swego klubu. Sanoja należy obecnie do B. B.

Porażony prądem.

Poznań, 20. 2. (tel. wł. „Głosu”) Wczoraj podczas wkręcania żarówki do lampy elektrycznej, porażony został prądem nadkomisarz Sobkowiak. Siła prądu poparzyła p. Sobkowiaka ręce.

W dzisiejszym numerze „Głosu”

Nowa forma niwoli

Zagraniczne runki zbożowe.

Przesunięcie terminu Tarnu Pończoz-Nasennego — patrz dod. „Przyjaciel Rolnika”.

Operacja Paderewskiego.

Berlin, 19. 2. (AW.) Prasa berlińska donosi, że Ignacy Paderewski bezpośrednio przed odjazdem do Ameryki zachorował nagle w Monte Carlo. Podróż została odroczone, gdyż Paderewski musiał poddać się ciężkiej operacji ślepej кишки.

Militaryzm Pruski.

Nie kijem to pałką.

Berlin, (AW.) W łonie gabinetu Rzeszy osiągnięta została zgoda w sprawie nieuwzględnienia w przyszłym budżecie ministerstwa Reichswehry pozycji na budowę pancernika „B”. Ustępstwo Reichswehry okupione zostało jednak podwyższeniem budżetu na siły zbrojne Niemiec w porównaniu z r. ub. o 14 milionów marek.

Nowe stnictwo angielskie.

Londyn, (AW.) Akcja lorda Beaverbrooka w kierunku utworzenia nowej czwartej partii w Anglii zyskała poparcie potentata prasowego lorda Rothermere, który oświadczył gotowość przystąpienia do tej partii i wszczął w dziennikach akcję propagandową na rzecz nowego stronnictwa. Lord Rothermere wyraził również gotowość poparcia nowego stronnictwa środkami materialnymi. „Stronnictwo zjednoczonej Brytanii”, zdaniem lorda Rothermere może się przyczynić do zasadniczego uzdrowienia stosunków w imperjum Brytyjskim. W skład nowej partii mają wejść członkowie istniejących partii nie wyłączając Labour Party. Według lorda Rothermere niewątpliwie większość ludności Anglii wypowie się na rzecz nowej partii.

Ghandi dyktatorem Indyi Wschodnich.

Komisja wyłoniona przez wszechindyjski kongres obwołała Ghandiego w piątek dyktatorem Indyi, powierając mu jaknajszersze pełnomocnictwo. W najbliższym czasie będzie opracowywał plan akcji antyangielskiej.

Z kroniki sowieckiej.

Podpalenie. Mińsk (AW.) Pod Bobrujskiem (na Białej Rusi) wólcianie podpalili zorganizowane ostatnio przemocą przez bolszewików gospodarstwo kolektywne p. nazwą „Nowy był”.

100 aresztowanych Tatarów. Moskwa, (AW.) W Samarze aresztowano około 100 osób oskarżonych o przynależność do kontrrewolucyjnej organizacji składającej się z Tatarów. Wśród aresztowanych znajdują się b. oficer i dowódca samarskiego okręgu wojennego Martynow.

Likwidacja Carskiego Siola. Leningrad, (AW.) Sowieci leningradzki zlikwidowali Carskie Siolo i Siostrieczek jako miejscowości letniskowe. Zostaną one przyłączone do Leningradu.

Z Rady Głównej M. W. K. T.

Poznań, 19. 2. (AW.) W dniu dzisiejszym odbyło się w dyrekcji Międzynarodowej Wystawy Komunikacyjno-Turystycznej drugie posiedzenie rady głównej Wystawy pod przewodnictwem prezydenta miasta Poznania p. Cyryla Ratajskiego. Po złożeniu sprawozdania z działalności zarządu Wystawy przez dyr. prof. Rottę, sta honorowego prezesa, postanowiono prosić premiera Bartla, na wiceprezesa ministrów Kühna, Kwiatkowskiego i Małkiewicza. Poza tem uchwalono ostateczny budżet Wystawy, zamawiający kwotę półtora miliona złotych.

Wybuch w Grecji.

Ateny, 19. 2. (PAT.) W prochowni w pobliżu Aten nastąpiła silna eksplozja. Znalaziono 9 osób zabitych a 15 rannych.

Huragan na południu.

Rzym, (AW.) Z Triestu donoszą, iż szalał tam straszliwy orkan. Szybkość wiatru osiągnęła 113 km. na godzinę. Również z Padwy donoszą, iż szalejący w Hiszpanii huragan wyrządził ogromne szkody. Orkan poczynił wielkie spustoszenia na całym wybrzeżu Morza Śródziemnego.

Katastrofa w Ameryce.

Nowy Jork, 19. 2. (AW.) W Elisabeth w stanie New Jersey wydarzył się straszliwy wybuch w rafinerii nafty Standard Oil Company. Wybuch pociągnął za sobą śmierć dwóch ofiar. 64 osoby doznały straszliwych poparzeń. Wielu z pośród rannych i poparzonych przewieziono do szpitala w stanie beznadziejnym. Wszyscy ranni utracili wzrok.

Elisabeth (New Jersey), 19. 2. Liczba ofiar strasznej eksplozji zbiornika alkoholu wzrosła do 10. Co do dalszych dzieł ludzi, niema nadziei utrzymania ich przy życiu. Zdaniem lekarzy około dwudziestu osób utraciło zupełnie wzrok. Śledztwo wykazało, że przyczyną eksplozji były natłuszczone gazy naftowe. Zauważono to na pół godziny przed eksplozją, lecz zanim zdolano zbiornik uszczelnić, nastąpił tak straszny w swych skutkach wybuch.

Ekspedycja amerykańska Byrda ocalona.

Nowy Jork, 19. 2. Po dwutygodniowych trudach okręt pomocniczy „City of New York” zdołał się przebić przez lód zatorowy na taką odległość, iż widoczna już jest zatoka Whales, nad którą znajduje się obozowisko komandora Byrda. Istnieje uzasadniona nadzieja, że jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego okręt zdoła dotrzeć do ekspedycji. Po załadowaniu ekipunku ekspedycji na okręt, Byrd chciał by natychmiast wyruszyć w drogę powrotną, jednak uzależnione jest od warunków lodowych.

Walka z występniemi elementami

Chicago (AW.) Policja chicagowska w dalszym ciągu oczyszcza miasto z elementu przestępczego. Ostatnio aresztowano znowu 1.100 ludzi. Ogólna liczba aresztowanych przekracza 4.000. Przestępczość w Chicago w ostatnim tygodniu spadła trzykrotnie.



W deszcz, wichurę i śnieg używaj

KREM NIVEA
na szorstkość skóry

Chrześcijańska Demokracja w Lesznie

Roczne Walne Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 23-go lutego br., o godzinie 4-tej po południu w sali Domu Katolickiego.

Referat wygłosi b. poseł Marcinjak z Poznania. O liczny udział członków prosi

Zarząd.

Program „Radja Poznańskiego”.

Piątek, 21 lutego.

13.00 Sygnał czasu. 13.05 Koncert gramof. 14.00 Notowania giełdy pien., zbożowo-towarowej i cen targowych Rzeźni miejskiej. 14.15 Komunikaty gosp. 16.45 Radiogramy. 17.05 Odczyt. 17.25 Kurs elementarny języka ang. 17.45 Muzyka taneczna. 18.45 Nadprogram. 19.05 Odczyt. 19.30 Silva rerum. 19.50 Odczyt. 20.15 Koncert symfoniczny. 22.00 Sygnał czasu 22.15 Lekcja tańców. 22.40 Muzyka taneczna i kawiarni „Wielkopolska”.

Program „Radja Warszawskiego”.

Piątek, 21 lutego.

11.58 Sygnał czasu. 12.05 Muzyka z płyt gram. 13.10 Komunikat meteor. 13.20 Przerwa. 15.00 Komunikat gosp. 15.20 Przegląd wyd. perjod. 15.45 Komunikat Gł. Zw. Straży Poż. 16.15 Muzyka gram. 17.15 Odczyt. 17.45 Muzyka taneczna. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Główna roln. 19.25 Płyty gramof. 19.40 Komunikaty PAT. 19.58 Sygnał czasu. 20.00 Odczytanie programu na dzień następny. 20.05 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

Najstarsza para małżeńska

W naszych czasach, gdy już płyta rocznica ślubu jest zdarzeniem wyjątkowym i obchodzona jest z namaszczeniem, mającym świadczyć o dostojności pięcioletniej trwałości małżeństwa — wiadomości o srebrnych lub złotych weselach czytają się niczym bajki „o żelaznym wilku”. Są jednak i dziś jeszcze, ze starzałe w dawnych obyczajach pary małżeńskie, które wzorem Filomeny i Baucis liczą pożyte nie na lata, lecz na dziesięciolecia.

Ostatnio właśnie taką, bezkonkurencyjną w dzisiejszych warunkach, parę małżeńską odkryto na Węgrzech w małej wiosce Werbice, która się dzięki temu odrazu stała sławną. Małżonkowie owi noszą słowiańskie nazwisko Filipowic, ona ma poetycznie brzmiące imię Zwiłwi, on zaś jest popoście Dymitr. Pobrali się — bagatelka — w roku 1839-ym, a więc przed czterdziestą laty. Oblubieniec, stając na ślubnym kobiercu miał lat 19-cie, oblubienica była o trzy lata młodszą, dziś on liczy 109 lat, ona zaś 106. Czują się do dziś znakomicie, twierdzą jednak, że teraz są „nieco gorsze czasy”.

Encyklika Jego Świątobliwości Piusa XI.

(Przedruk

z autoryzowanego przekładu Polygloty watykańskiej)

b) Nadprzyrodzone macierzyństwo.

Drugim tytułem jest nadprzyrodzone macierzyństwo, przez które Kościół, niepokalana Oblubienica Chrystusa, rodzi karmi i wychowuje dusze w boskim życiu łaski przez swoje sakramenta i swoje nauczanie. Dlatego słuszenie twierdzi św. Augustyn: „Nie będzie miał Boga za ojca ten, kto nie chciałby Kościoła za matkę”.

Dlatego co do właściwego przedmiotu swojego wychowawczego posłannictwa, to jest, „co do wiary i innych obowiązków, sam Bóg uczynił Kościół uczestnikiem boskiego nauczycielstwa i z bożego daru wolnym od błędów, dlatego też Kościół jest najwyższym i najpewniejszym nauczycielem i posiada nieetykalne prawo wolności nauczania”. Z tego bezspornie wynika, że Kościół, jak w swoim powstaniu, tak też i w wykonywaniu swojego wychowawczego posłannictwa jest niezależny od jakiegokolwiek władzy ziemskiej. To nie tylko w zakresie własnego przedmiotu, lecz także co do środków koniecznych i odpowiednich do wypełnienia swojej wychowawczej misji. Zatem co do wszelkiej innej gałęzi wiedzy i ludzkiego nauczania, które samo w sobie rozpatrywane jest dziedziną wszystkich, i jednostek i społeczeństw. Kościół posiada niezależne prawo korzystania z nich, a przedewszystkiem sądzić, czy i o ile mogą one być dla chrześcijańskiego wychowania pożyteczne lub szkodliwe. A to już dlatego, że Kościół jako społeczność doskonała ma niezależne prawo do środków prowa-

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek, dnia 21. lutego 1930 r.

† Maksymiana B.

Wsch. słońca g. 6 m. 40. Zach. g. 16 m. 59.

Wsch. księżycy g. 2 m. 55. Zach. g. 10 m. 13.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandmiersko-Wielkopolskiej Hodołw Nasion w Antoninach Czarwik, dnia 20. 2. godzina 7 rano: Temperatura powietrza — 1,7, cisza, pochmurno, ciśnienie atmosferyczne 762,9, wilgotność 99%, w bliskiej dobie temperatura najwyższa — 0,6 najniższa — 6,6. Ilość opadu 0,0.

—O—

LESZNO.

D Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiorek itd.)

Dziś (20-go 2.) Tow. Powst. i Wojaków: zebranie miesięczne odbędzie się o godz. 20-tej w lokalu posiedzeń Hotel Dworcowy. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków pożądanę.

Zarząd.

Koło śpiewu „Dembiański”: o godz. 8-mej wieczorem lekcja śpiewu dla chóru mieszanego w pow. szkole żeńskiej. Komplet i punktualność bardzo pożądanę.

Drygant.

Koło śpiewu „Chopin”: o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu w męsk. szkole pow. Komplet i punktualność konieczne.

Drygant.

Stow. Młod. Polek kółko mandolinistek: lek-

cja o godz. 7,30 w domu przy ul. Średniej 16. Uprasza się wszystkie mandolinistki o przybycie.

Zarząd.

Stow. Młod. Polskiej: o godz. 8-mej wiecz. zebranie zarządu w „Ognisku”. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

Prezes.

IV. drużyna harcerska im. Stef. Czarnieckiego w Lesznie: zbiórka drużyny o godz. 8-mej wiecz. Przybycie wszystkich konieczne. Kier.

Pojutrze (22. 2.) Kolejowe Przysp. Wojsk. w Lesznie: o godz. 18-tej odbędzie się zebranie miesięczne Ogniska w sali wykładowej przy Parowozowni.

O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarz. Chór Nauczycielski: o godz. 3.30 po poł. lekcja śpiewu w żeńskiej szkole powszechnej. O liczne przybycie prosi

Drygant.

—O—

I) Związek Cechów. Roczne walne zebranie odbędzie się we wtorek, 25 lutego b. r. wieczorem o godz. 7,30 w lokalu p. Ilskiego.

Zarząd.

I) Towarzystwo Kolejarzy. Na wielkiej sali w Dómu Katolickim odbyło się wczoraj o godz. 7 wiecz. plenarne zebranie członków Tow. Kolejarzy wraz z ich rodzinami. Zebranie urozmaicił prof. Szpunar referatem na temat twórczości Jana Kochanowskiego. Wykład ten wobec zbliżającej się 400-letniej rocznicy urodzin Jana z Czarnolasu, znalazł się bardzo na czasie, wywołując wielkie zainteresowanie. Po wykładzie odbyła się ożywiona i pouczająca dyskusja dotycząca twórczości wielkiego poety. W zakończeniu zebrania zakomunikował prezes p. Galon że na fundusz budowy domu kolejarzy wpłynęła pokaźna suma 290 zł, osiągnięta z likwidacji konsumu Kolejowego. Obecnością p. Korbielickim, jako jednemu obecnemu na sali członkowi komitetu likwidacyjnego tegoż konsumu złożono podziękowanie za ten dar społeczny, tembardziej, że p. Korbielicki był inicjatorem tego zapisu. Po omówieniu kilku spraw towarzyskich zebranie o 9 g. wiecz. zakończono.

I) Wieczornica Montuszkowska. W całej pismie obecnie praca w kole śpiewaczym „Dembiański” nad przygotowaniem do wieczornicy, którą Koło urządza ku uczczeniu twórczości St. Montuszkowskiego w sobotę 1 marca br. w Hotelu Polskim. Wieczornica zakrojona jest na wielką skalę, program obfity i bardzo urozmaicony pod względem doboru rodzajów pieśni. I tak usłyszymy utwory na chóry mieszane (wyjątki i przepięknej „Halki”), pieśni solowe na baryton z przedewszystkiem komedjo-opery w jednym akcie p. t. „Loteria”. Na całość tej wesołej jednoaktówki w której nawiasem mówiąc wystąpi około 70 osób — złożą się duety, tercety oraz sola sopranowe p. Łaskowskiej, znanej już ze swych występów śpiewaczych na terenie m. Leszna, wreszcie też wspaniałe efekty świetlne. Współudział w koncercie przyrzeka orkiestra 17 p. ul. ze swym dyrygentem p. por. Dziadkiem na czele, dając tem wyraz swej życzliwości dla koła śpiewu „Dembiański”.

I) Wieczornica karnawałowa. Ruchliwe zazwyczaj Tow. Młodych Polek urządza i w obecnym czasie karnawałowym skromną wieczornicę z bardzo wesołym programem. Rozmaite pomysły zaczerpnięte w młodych główkach dziewczęcych znajdują swe u rzeczywistości, czy to w doborze samego programu czy też uzmysłowiają się przez ciekawą dekorację sali. Mając kilka informacji z kulturalów zarządu, odezwę się można do wszystkich o laskawe poparcie owej wysiłku naszych ukończonych cór. Spodziewać się bowiem należy, że zapal młodociany połączony z tem; peramentem dadzą nam dnia 23 bm. przeżyć znów kilka miłych i rozkosznych w uciechy chwil. Pracę rozpoczęło w towarzyszywie na szeroka skalę, by przecież chodzi o wychowanie zastępy dobrych, by cnych i szlachetnych Polek, pomnych swych zadań i obowiązków. Konieczne jednak do tego potrzebną zainteresowanie się tym ruchem, pomoc i poparcie tych którzy się pracą tą zajmują. Pokażmy, że ten wysiłek nie będzie daremny i jak zwykle bywało wypełniony po brzegi skromną salą Domu Katolickiego na wieczornicy karnawałowej Tow. Młodych Polek dnia 23 bm. o godz. 8 wiet

I) Balet Opery Poznańskiej — który ujrzymy w Hotelu Polskim dnia 22 lutego b. r. na jednym swym występie gościnnym w Lesznie — składa się z 18 osób. Kierownikiem artystycznym jest Balet mistrz Opery Poznańskiej p. Maksym. Stankiewicz. Primabalerina, znana powszechnie p. Irena Jedynska. Wespole zaś spotykamy nazwiska: M. Sawickiego, H. Henryckiego, Zwołńskiego, Mikołajczaka, a oprócz nich panie: Włodarczykówna, Grabińska, Sienkiewicz-Przewłocka, Radzikówna, Sibilska, Sowińska, Górsówna i Ninka najmłodszą z tancerek. Tańce zapożyczone w afiszach i pięknych programach, należą do najefektowniejszych. Zespół zgrany artystycznie. Wystawa wspaniała. Po przedstawieniu wspaniała i wesoła bal maskowy, da możliwość publiczności naszej zetknąć się bliżej z artystami — gośćmi. Impreza całą kieruje pod względem administracyjnym p. Lud Jan Chrzanowski. Bilety jeszcze (tak na przedstawienie, jak: bal maskowy) do nabycia u p. Misiaka w Ryknku.

I) Z jarmarku. Wczorajszy jarmark w porównaniu do poprzednich, nie odznaczał się zbytnią ruchliwością. W stosunku do liczby straganów, wiele

c) Zakras praw Kościoła.

Zatem Kościół pełnem prawem popiera literaturę, naukę i sztukę, o ile one są niezbędne lub pożyteczne do chrześcijańskiego wychowania, a także do całej działalności Kościoła dla zbawienia dusz, zakładając i utrzymując własne szkoły i instytuty we wszelkich gałęziach wiedzy i na wszystkich stopniach kultury. A nawet tak zwane wychowanie fizyczne, i jego nie należy uważać za obce macierzyństwu nauczaniu Kościoła, właśnie dlatego, że ono jest środkiem, który może pomagać, albo szkodzi chrześcijańskiemu wychowaniu.

A ta działalność Kościoła we wszelkim rodzaju kultury, jak z jednej strony jest niezmierną pomocą dla rodzin i narodów, które bez Chrystusa giną, jak na to słuszenie zwraca uwagę św. Hilary: „Cóż bardziej niebezpiecznego dla świata, jak to, że nie przyjął Chrystusa?”, tak z drugiej strony, nie sprawa najmniejszej nawet trudności państwom zarządzaniem, ponieważ Kościół w swojej macierzyńnej trosce nie sprzeciwia się temu, żeby szkoły i zakłady wychowawcze dla świeckich stosowały się do słusznych w każdym narodzie rozporządzeń władzy państwowej, a tam, gdzie mogłyby się wyłonić jakieś trudności, gotów jest z nią się porozumieć, i za obopólną zgodą wszystko ulżyć.

Prócz tego Kościół posiada prawo, którego zrzec się nie może, a zarazem obowiązek, od którego nie może być zwolniony, czuwania nad całym wychowaniem swoich dzieci, wierzących w jakimkolwiek zakresie publicznym, czy prywatnym, nie tylko co do nauki religii, jakiej tam się udziela, lecz także co do wszystkich innych nauk i zarządzeń, o ile z religii i moralnością mają jakiś związek.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Sasł.
Redakcja otwarta od południa 8-mej rano do 2-giej po
i od godz. 5-7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje
od godz. 1-2-giej po poł.
Czcionk. Drukarni Łuczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.



Dnia 18 lutego 1930 zmarła żona członka naszego

Pelagja Kujaczyńska

Pogrzeb odbędzie się, dnia 21 bm. o godz. 3.30 z domu żałoby ul. Kościńska 83.

O liczny udział członków w pogrzebie prosi
Zarząd Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczego
w Lesznie.



Dnia 18. bm. zmarła członkini Towarzystwa
naszego śp.

Pelagja Kujaczyńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. 3.30 popoł. z domu żałoby ul. Kościńska 83. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Towarz. Pań św. Wincentego a Paulo
w Lesznie.



We wtorek, 18. bm. zmarł nasz gorliwy członek
zarządu śp.

Franciszek Richter

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm. o godz. 4.30 z domu żałoby ul. Leszczyńskich 43. Uprasza się członków o liczny udział w pogrzebie. Zbiórka przed domem żałoby.

Zarząd Wolnego Cechu Obuwicznego
w Lesznie.



Dnia 18. lutego br. zmarł nasz długoletni, gorliwy członek i przez szereg lat członek zarządu śp.

Franciszek Richter

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 21 bm. o godz. 4.30 popoł. z domu żałoby przy ul. Leszczyńskich nr. 43. Cześć jego pamięci

O liczny udział członków w pogrzebie prosi
Zarząd Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczego
w Lesznie.



Dnia 18. bm. zmarła członkini Zywego Różnica

Pelagja Kujaczyńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. o godz. 3.30 z domu żałoby ul. Kościńska 83. O liczny udział w pogrzebie prosi, Zarząd Tow. Różnica Matek w Lesznie



Tow. Katol. Rob. Polskich w Lesznie podaje swym członkom do wiadomości, że dnia 17. bm. zmarł członek nasz śp. Franciszek Richter. Pogrzeb odbędzie się dnia 21. bm. o godz. 16.30 z domu żałoby ul. Leszczyńskich 43. O liczny udział w pogrzebie prosi Zarząd.



Dnia 19. bm. o godz. 12 w południe, zasnął w Bogu mój droga żona nasza kochana bratowa s. p.

Ida Matuszak

Pogrzeb odbędzie się dnia 22. bm. o godz. 4 popołudniu, z zakładu św. Józefa w Lesznie, o czym donosi ciężko żałujący mąż z rodziną

LICYTACJA PRZYMUSOWA
mająca się odbyć dnia 21. 3. 30 r., w Lesznie, ul. Kominiarska 42

nie odbędzie się.
Magistrat Urząd komorniczy

Zgubiłem

książeczkę wojskową, na nazwisko Robert Blech. Przybyłszy, rocznik 1890 Uczniwego znalazcę proszę o oddanie w eksp. „Głosu”.

Magle

wprost z fabryki, sort. dam. Łask. ciem. zgłosz. do eksp. „Głosu” pod R. 1.200.

Parcele

budowlane, mam jeszcze do sprzedania. St. Nowicki, Leszno, ul. Dworcowa 2.

Wydzierżawie

rolę na ogródku, przy ulicy Jasnej. Zgłoszenia przyjmuję do 25. bm. gospodarz, Leszno, ul. Osiednicza 5.

Potrzebny

od 1. 3., młodzi pomocnik lub silny chłopak do ogrodu. Zgłoszenia Ogrod Kłoda p. Rydzyna.

PODZIĘKOWANIE.

Za liczne nadesłane życzenia, telegramy i prezenty w dn. 4. lubu naszego składamy wszystkim, szczególnie Kołu śpiewu „Chopin” i Zw. Zaw. Maszynistów Kol. Kolo Leszno, najserdeczniejsze

BOG ZAPŁAĆ!

JANOSTWO BOROWIAKOWIE.

Leszno, 20 2. 30.

Druki

wszelkiego rodzaju jedno i kilkukolorowe dla urzędów, kupiectwa, handlu, przemysłu, towarzystw oraz prywatne, wykonuje szybko, gustownie i po bardzo niskich cenach

DRUKARNIA LESZCZYŃSKA

LESZNO, (POZN). UL. WOLNOŚCI 21. TEL. 61 i 64

LOSY LOSY

do 5 klasy Loterii Państwowej nadeszły. Ciągnięcie od 6 marca do 10 kwietnia rb. Cena losu dla nowonabywców $\frac{1}{2}$ los 200 zł, $\frac{1}{2}$ losu 100 zł, $\frac{1}{4}$ losu 50 zł. Co drugi los wygrywa. — Kolosalne szanse wygrania.

Największa wygrana zł. 750.000,00

Dwie premie po 250.000,00 i 150.000,00 zł.

1	wygrana zł	350.000,00
1	"	150.000,00
1	"	100.000,00
2	"	75.000,00
2	"	60.000,00
3	"	50.000,00
8	"	25.000,00
10	"	20.000,00
24	"	15.000,00
52	"	10.000,00
110	"	5.000,00
181	"	3.000,00
285	"	2.000,00
720	"	1.000,00 i t. d.

Zamówienia skutecznie się odwrotną pocztą.

A. Marski, Leszno, Kolektura Loterii Państwowej.

Kinoteatr „IMPERIAL“ (Hotel Polski)

Dziś w czwartek **MEKA MILCZENIA** z czarującą **Anny Ondrą** (SZANTAŻ)

NA SCENIE: OSTATNIE DNI TURNIEJU WALK ZAPASNICZYCH NA SCENIE: Dziś walczą 3 paru, wszystkie do rozstrzygnięcia: I. Borowiak — Poddubow. II. Lubusko — Sam Sandi. III. Michelson — Zolkowicz. Początek o godzinie 7-mej i 9.15 Walki o godzinie 8.30 wieczorem.

Polowanie

wydzierżawi Sp. Łow. Rydzyna, 10. 3. br. w Hotelu Wielkopolskim, o godz. 14 przez licytację. Zarząd.

Dom

o 8 pokojach z kuchnią, w tem rzeźnię, do tego 5 mórg roli, sprzedam lub wydzierżawię. Zgłoszenia St. Jakubowski, Piaski, p. Gostyń.

Gospodarstwo

64 mórg, ziemipszenno-żytojej, budynki masywne, żywy i młody inwentarz, cena podług umowy. Zgłoszenia Lipno Stare 10.

OGŁOSZENIA

w gazecie naszej są **SKUTECZNE!!!**

Jarmark kramny

na konie, bydło i zboże odbędzie się

w m. Bząszyniu w czwartek, dnia 6. 3. 30 r.

(—) LAWANDOWSKI, burmistrz.

GRZEGORZ ZAGALAK

MŁYN MOTOROWY-LESZNO

KOMENIUSZA 14. TEL. 255

śrutuje najtańiej. Zamienia zboża na mąkę, kaszę i krupy każdego czasu, w każdej ilości. Wydaje dobry towar. Rzetelna obsługa

Najlepsze i najtańsze

pokrycie na dachy

„Eweritas“ (Eternit) poleca

Cz. Pietz, Leszno, ulica Dworcowa 25

Materiały budowlane i opałowe.

Roczne

walne zgromadzenie

Spółdzielni Mieszkaniowej Urzędników Polskich w Lesznie

odbędzie się dnia 20 marca 1930 r. o godzinie 19-tej, to jest 7-mej wieczorem w sali Strzelnicy w Lesznie z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie, stwierdzenie prawomocności Walnego Zgromadzenia.
2. Wybór przewodniczącego i sekretarza Walnego Zgromadzenia.
3. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
4. Roczne sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej.
5. Przyjęcie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
6. Podział czystego zysku i uchwalenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej za rok 1929.
7. Zmiana statutu w myśl zarządzenia Patronatu.
8. Sprawa uprawnienia wdów po zmarłych członkach Spółdzielni Mieszkaniowej.
9. Uzupełnienie Zarządu i wybór za ustępujących 2 członków Rady Nadzorczej.
10. Sprawa urządzenia ochronki dla dzieci przed szkolnych w Spółdzielni Mieszkaniowej.
11. Ustalenie budżetu na rok 1930.
12. Sprawa procesu z p. Szczepanem Alwinem.
13. Wolne głosy bez uchwał.
14. Zakończenie.

Wstęp za okazaniem książeczki udziałowej.

W razie niedostatecznej ilości członków odbędzie się zebranie pół godziny później, na którym bez względu na ilość członków będą wszelkie powyższe uchwały prawomocne.

Bilans wyłożony od 21 lutego do 15 marca bieżącego roku u pana Heppnera, ulica Karola Marcinkowskiego 15. Przed Walnem Zgromadzeniem, o godzinie 18-tej, odbędzie się odczyt na rzecz 10-cio lecia Spółdzielni Mieszkaniowej Urzędników Polskich, pod zarządem polskim.

Na odczyt jest wstęp gości sympatyków dozwolony

ZARZĄD:

(—) Schneider (—) Dłubek

RADA NADZORCZA:

(—) Krygier (—) Galon.

NAKAZY ZAPŁATY

poleca

Drukarnia Leszczyńska, Leszno, Wolności 21

Przedpłat: Na pocztę wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami miesięcznymi i dodatkami ilustrowanym z adresem do domu przez listowego wiersze z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,48 zł, miesięcznie 2,16 zł, w ekspedycji Leszczyńskich miesięcznie 1,80 zł, z odnośnikiem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

Ogłoszenia: Wiersze 1 lin. 1 jam, na str. 6 jam, 20 groszy. Reklamy 1 jam, w diale redakcyjnym 60 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpada. Za telefonizację podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Lódzki w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 209736. Skrytka poczt. 22. W razie niezapłacenia w zakładzie, spowodowanych wyrażeniem, strajków lub temu podobnych, wydawca nie odpowiada za dostarczenie piśmie a abonenci nie mają prawa do odskądowania.

Agentury pozamiejscowe:

Rawicz: Rękosiewicz, księg. Bojanow: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24, Gostyń: Kielmiński, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia. Krobica: A. Wlekiński, Wolny: A. Smoczyński, Kościelna nr. 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: J. Kocialkowski, skąd kolonjalny. Jutrosin: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Bząszyń: M. Celińska, ul. Marzankowa nr. 67. Przedmieście p. Przemyśl: Matysiak. Brenno: Muszkieta. Włocławek: J. Wojciech. Pogorzela: Kos, drogeria, Rynek. Wielichowo: T. Nowacki, Rynek. Dubin: R. Kowalski. Wronia: Dalszyński. Dolak: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo: W. Winkler, Rynek i Matyla, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowski, piekarnia. Świecie: Koscich. Krzywiń: Bol. Piliarczyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukowiec Górny: Szymański, piekarnia.

Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Lesz iżyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 8.

Leszno, dnia 21 lutego 1930 r.

Rok 3.

Inż. MODESOWA

Nowa forma niewoli w państwie sowieckim.

Czytamy ostatnio w gazetach o masowym prze-
ciśnięciu włościan z Bolszewji na stronę polską
wraz z całym dobytkiem.

I tak niedawno cała wieś, w ilości 20 rodzin,
z wozami i końmi przeszła przez zmarznącą Dźwisę,
uciekając przed terrorem i metodami poczynan rząd
sowieckiego.

W ostatnich czasach ogłoszony został w Bolsze-
wji dekret, zapowiadający w ciągu 5 lat zniesienie
wszystkich indywidualnych gospodarstw włościań-
skich na terenie centralnej Rosji, ewentualnie znie-
sienie przymusowe wszystkich wsi, zcalenie gruntów
skoszarowanie włościan i ich rodzin w domach miesz-
kalnych, budowanych według jednolitego planu.

Kilkaset wsi i podobno ponad milion hektarów
ziemi, w ten sposób już przeorganizowano, a opór
włościan przełamano siłą, nie cofając się przed pa-
leniem wsi w razie potrzeby.

Bydło, dobytek, gromadzą we wspólnych obo-
dach i pomieszczeniach.

Włościanin, który dotychczas był niezatwierdzo-
nym przez ustrój sowiecki posiadaczem ziemi — prze-
stał nim być zupełnie. Od tej chwili staje się zwy-
czajnym robotnikiem na centrach prowadzonych na
zasadach gospodarstwa o wielkim obszarze, na któ-
rym rządzić będzie zaufany bolszewicki agronom.
Wszyscy członkowie rodziny włościanina zobowią-
zani są do pracy w godzinach ściśle określonych,
a w razie nieposłuchu traktuje się ich jako „kontr-
rewolucjonistów” — a więc srogię więzienie, kary itp.

Robotnikowi-włościaninowi zapewnia się jedzenie,
mieszkanie, ubranie i poza tem nic więcej. Włościa-
nin taki nie otrzymuje żadnego wynagrodzenia, żad-
nej płacy, nie może gromadzić oszczędności, gdyż to
sprzeciwia się zarządom bolszewickim jako pewnej
formie przejścia do kapitalizmu.

Ludzie tacy staną się zwierzętami roboczymi, po-
zbawionymi wiary, własnych myśli, dążeń, idei. Czas,
aby Europa i świat cały ocknął się z pobłażania wy-
tworzenia w XX wieku nowej kategorii niewolników!

Ku końcowi lutego.

Mówiąc przed tygodniem o doborze nasion, po-
trzebnych do wiosennego siewu, zaczęliśmy o waż-
ności doboru odmian do miejscowych warunków.
W dalszym ciągu trzeba jeszcze wspomnieć o ziem-
niakach. W nich może najwięcej zaznacza się ta cecha
przydatności wedle odmiany. Na tej samej ziemi w
tych samych warunkach nawożenia może być róż-
nica plonu nawet nie do wiary, jeśli się nasadzi

zwyczajną. Miałem we własnym gospodarstwie ta-
ki przykład przed laty gdy Dabery (stara kiedyś
sławna gorzelnicza odmiana) wydała mi w znako-
mitych warunkach uprawy tylko 60 korcy, a Mer-
kery (wówczas nowa odmiana) 202 korcy z morga.
Dziś zresztą trzeba i dlatego szczególną zwracać uwa-
gę na dobroć ziemniaczanych odmian, że grozi nam
niebezpieczeństwo raka — strasznej choroby, która
wprost niweczy możliwość uprawy ziemniaków na
długie lata! Trzeba więc przy nabywaniu nowych
plennych odmian wiedzieć, które z nich chorobie
tej dotychczas nie podlegają, czyli, które z nich
są odporne na zarazę raka. O tem w piśmach rolni-
czych już teraz, albo wkrótce będą szczegółowe po-
wiedzenia, więc zalecam czytelnikom, by sobie wy-
notowali odmiany, które bezpiecznie, jak dotąd, mo-
żna uprawiać. Nie odciągać się jednak z zamówieniami
nowych, plennych i odpornych odmian, bo jak to
było w zeszłym roku — hodowcy odmian ziemnia-
czanych nie mieli już nic do sprzedania, gdy się ktoś
w kwietniu zgłosił — a w marcu to już bardzo nie-
wielki był wybór. Niejaką bolączką w naszych mniej-
szych gospodarstwach bywa, że konieczna często za-
wodzi. Nie pomagają nawozy sztuczne, nie pomagają
dobra uprawa, a tu tymczasem, rzecz ważna, żeby
tej paszy było pod dostatkiem. Otóż przyczyn nie-
powodzenia tej uprawy może być kilka, a to grunt
za suchy, a to spód wadliwy, a to wreszcie zbyt
częste powtarzanie zasiewu na tem samym miejscu.
Jakośkolwiek z tych przyczyn będzie powodować nie-
urodzaj, rada na to będzie zawsze jedna: Nie słać
konieczyny czerwonej samej, tylko w mieszance z
innymi konieczzynami, oraz z dodatkiem rajgrasu an-
gielskiego. Następcą się pytanie: z jakimi koniecz-
zynami? Otóż na ziemiach przymokrych główną do-
mieszką bo w 50-ciu procentach powinna być koni-
czyna szwedzka potem potrosze biała i żółta (lucernia
chmiel.) a czerwona tylko w 20 proc. Na ziemiach
suchych znów zamiast szwedzkiej siał należy przelot,
a więc 50 proc. przelotu, 25 proc. czerwonej koni-
czyny, 10 proc. białej, a resztę rajgrasu angielski. Po-
myślcie więc czytelnicy o tej sprawie i już teraz
zaopatrzyć się w potrzebne nasiona: kto ma ziemię
za suche — w przelot, kto ma za mokre dla koni-
czyny czystej czerwonej — w koniecznę szwedzką. Na-
wet sam przelot siewają w różnych okolicach na zie-
miach piaszczystych i bielicowatych, w których mar-
giel jest dość głęboko. Czysłych zasiewów konieczny
zaniechajcie, bo zawsze więcej sprzątniecie z mieszanki
i łatwiej ją będzie wysuszyć. Przelot i inne koni-
czyny kupujcie tylko w dużych składach handlu na-
sionami i żądajcie gwarancji: że nasiona dobrze kieł-
kują i nie zawierają karmazeli. F. St. (Archi)

Przesunięcie terminu Targu Rolniczo-Nasiennego we Lwowie.

Zorganizowany przez Targi Wschodnie we Lwowie IV Ogólny-Krajowy Targ Rolniczo-Nasenny, który odbyć się miał w dniach 23, 24 i 25 lutego br. przesunięty został na dzień 28 lutego, 1 i 2 marca br. Przesunięcie to nastąpiło na specjalne życzenie grona wystawców i sfer interesowanych celem uzgodnienia terminu z walnymi zebraniem i zjazdami członków Związku Ziemiaków, Tow. Kredytowego Ziemiaków i Małop. Związku Rolników, które na ten sam okres czasu zostały zwołane. Wzmocze ono niewąt-

pliwie zainteresowanie dla Targu wśród rolników mających z dalszych okolic kraju przybyć na zapowiadane zjazdy do Lwowa i wpłynie korzystnie na frekwencję zwłaszcza, że tym razem Ministerstwo Komunikacji przyniosło po raz pierwszy 50 proc. zniżki kolejowe w drodze powrotnej ze Lwowa dla wszystkich zamiejscowych uczestników Targu, a więc nie tylko dla dostawców jak dawniej lecz także i dla odbiorców.

—0—

Przyjęcia u ministra rolnictwa.

Minister Rolnictwa dr. Leon Janta-Polczyński, przyjął w dniu 18 bm. prezesa Rady Naczelnej Chłopskiej, Robotników Józefa Wielowieyskiego, następnie p. Konstantego Chłapowskiego i p. Kilynowicza — w sprawach niedostatecznej ochrony zwierząt łowieckich z punktu widzenia interesów gospodarczych, p. E. Czarnowską — prezeskę Stowarzyszenia Zjednoczonych Ziemiaków, popołudniu zaś prezesa Izby Rolniczej Pomorskiej w Toruniu, p. Tempkiego.

Licytacje 2100 majątków.

Dziennik „ABC” donosi, że na 6096 majątków obciążonych pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemiaków w b. zaborze rosyjskim 2100 majątków zostało z powodu niezapłacenia rat wystawione na licytację. W jednym z powiatów wszystkie majątki bez wyjątku mają być wystawione na licytację.

Wzrost eksportu masła z Polski.

W roku 1929-ym wywieziono z Polski ogółem 150.813 q. masła wartości 88.068.000 zł, gdy w roku 1928-ym tylko 109.744 q na sumę 66.372.000.— Eksport na poszczególne rynki przedstawiał się w roku ubiegłym następująco (cyfry w nawiasie za rok 1928) Anglia 35.395 q i 20.664 tys. zł. (12.802 q i 7.889 tys. zł), Austria 783 q i 430 tys. (1.259 q i 729 tys.), Danja 1.603 q i 953 tys. (419 q i 271 tys.), Francja 74 q i 46 tys. (0), Niemcy 110.030 q i 64.217 tys. (93.297 q i 56.209 tys. zł).

Jak widać z powyższego zestawienia wywóz masła nie zatracił swego charakteru jednostronnego, lecz przeciwnie, jeszcze w większym stopniu uzależnił się od dwóch tylko rynków, a mianowicie niemieckiego i angielskiego. Nowych rynków eksport nasz nie pozyskał a cyfry dotyczące innych państw świadczą bądź o transakcjach pionierskich (Francja) lub też o powolnej utracie dawniejszego stanu posiadania (Austria). Udział Danii tłumaczy się tem, że kraj ten sprowadza dla własnej konsumpcji masło gorsze a wywozi natomiast towar jakościowo wyborowy. Wogóle kwestja nowych rynków zbytu jest bardzo trudna do rozwiązania, gdyż gospodarstwa mleczne poszczególnych państw za wyjątkiem Niemiec i Anglii są bądź to samowystarczalne, bądź też produkują nawet więcej niż konsumują. Sezonowo wszakże wchodzi dla nas pod uwagę rynek szwajcarski, francuski, austriacki, a poniekąd duński i holenderski.

Spadek eksportu klepek bednarskich.

Wywóz klepki bednarskiej z Polski spada silnie od lipca ub. r. Przyczyną zmniejszonego eksportu jest nie tylko spadek konsumpcji na rynkach odbiorczych, ale w pierwszym rzędzie bardzo silna konkurencja klepki rosyjskiej, którą ostatnio kieruje się w znacznych ilościach na Zachód.

Międzynar. konferencja producentów cukru.

Międzynarodowa konferencja producentów cukru która miała się odbyć w Brukseli w pierwszej połowie stycznia r. b. została według ostatnich informacji odroczone do połowy kwietnia r. b.

Wszystkie państwa europejskie, eksportujące w większych ilościach cukier, zgodziły się już zasadniczo na wzięcie w niej udziału.

Punkt ciężkości porozumienia w zjeździe brukselskim, zależy jest od Jawy, która posiada największą zdolność konkurencyjną wśród producentów cukru trzcinowego, odmawiała dotychczas swego udziału w konferencjach międzynarodowych. Obecnie jednak są wszelkie szanse, iż Jawa weźmie udział w kwietniowej konferencji w Brukseli.

Spożycie mięsa w Niemczech.

Niemiecki główny urząd statystyczny przeprowadził bardzo szczegółowe obliczenia spożycia mięsa w 896 rodzinach robotniczych niemieckich, składających się z czterech osób. Przeciętna konsumpcja mięsa i jego przetworów w takiej rodzinie wynosi 400 gramów. Spożycie jednak wzrasta wraz ze wzrostem dochodów i tak np. przy niskim dochodzie (2500 RM. rocznie) spożywa jedna osoba ok. 33 kg. mięsa rocznie, a przy dochodzie rocznym 4300 RM. spożycie dochodzi do 60 kg. rocznie. Przeciętna konsumpcja tłuszczów wynosi rocznie 23.9 kg. W stosunku do ubiegłych lat zaznacza się głównie wzrost spożycia mięsa cielecego, wołowego i wędlin wieprzowych, spadek spożycia wieprzowiny. Jak z powyższych cyfr widzimy, spożycie mięsa i jego przetworów w Niemczech jest stosunkowo znaczne (przeciętnie 46.3 kg. rocznie) a w każdym razie o wiele większe, niż w Polsce.

Z. S. S. R. zakupuje maszyny rolnicze w Ameryce.

W związku ze zmianami w rolnictwie, jakie zamierza zaprowadzić rząd sowiecki — przedstawicielstwo handlowe Z. S. S. R. w Nowym Jorku zakupiło na sezon wiosenny 20125 traktorów w łącznej sumie 337.000 koni mechanicznych, wartości około 30 mil. dolarów. Przeszło 14.000 traktorów zostało już wyekspedjowane do Rosji, reszta zostanie wysłana w ciągu 1 miesiąca. Ponadto rząd sowiecki zakupił w Ameryce 17.000 pługów, 2.000 młynków do czyszczenia zboża siewnego i wiele innych narzędzi. Powyższe zakupy mają na celu zapobieżenie dużemu brakowi narzędzi i maszyn rolniczych, na całym obszarze Związku Sowieckiego.

Olbrzymie zakupy maszyn rolniczych — spowodowały zapewne ową podaż zbóż sowieckich na rynku międzynarodowym — ponieważ rząd dąży w ten sposób do zdobycia walut obcych, niezbędnych do częściowej zapłaty za maszyny, nie licząc się z niedostatecznym zaopatrzeniem w chleb własnej ludności. (Arol.)

Sytuacja na zagranicznych rynkach zbożowych.

Niemcy. Zniżkowa tendencja na rynku zbożowym w Królewcu trwa w dalszym ciągu. Kupcy wstrzymują się od większych transakcji. Na rynku berlińskim w dalszym ciągu usposobienie słabe przy cenach dążących do stabilizacji, zwłaszcza dla żyta. Pszenica wskutek wyższych notowań chicagowskich nieco się poprawiła.

Austria. Ceny na pszenicę utrzymane, żyto natomiast spadło nieco pod wpływem notowań zagranicznych. Sytuacja w handlu jęczmieniem nie uległa prawie żadnym zmianom. Zainteresowanie dla owsa bardzo ożywione przy cenach utrzymanych.

Łotwa. Rynek ryski nie zdradza zupełnie ożywienia. Z przywiezionego poprzednio transportu żyta w ilości 1.200 tonn, sprzedano dotychczas zaledwie 200 tonn. Ceny żyta polskiego spadły na dol. 25, a nawet 24 ze względu na znaczny podaż. W styczniu nadeszło z Polski ca. 114 wagonów żyta, w pierwszym zaś tygodniu lutego ca. 34 wagonów.

Estonja. Obroty stosunkowo małe. W pierwszych dniach bm. przywieziono ogółem 1.500 tonn żyta (polskiego 500—600, reszta niemieckie). Transport żyta, jaki nadszedł poprzednio z Sowieców, nie został jeszcze sprzedany, gdyż jest ono zanieczyszczone i drobne.

Dania. Na rynku nastąpiło pogorszenie sytuacji. Poważną konkurencję dla importowanego żyta, które jest — jak wiadomo — używane na paszę, stanowi kukurydza. Podniesienie cen żyta zmniejszy zapotrzebowanie na ten artykuł, gdyż wtedy bardziej się będzie kalkulowało importować kukurydzę.

Szwecja. Obniżyła się w dalszym ciągu cena pszenicy zagranicznej. Notowania cen żyta wykazują w stosunku do ubiegłego tygodnia zniżkę od 0.15 do 0.75 koron, co należy przypisać wzajemnemu przeliczowaniu się dostawców zagranicznych in minus, jak również zmniejszonemu popytowi. Zniżka cen żyta zagranicznego wywołała taką samą reakcję w notowaniach żyta krajowego. Podaż jęczmienia przewyższa znacznie popyt, wskutek czego istnieją poważne trudności z jego ulokowaniem, nawet po cenach niższych. Znaczne zapasy owsa, znajdujące się na północy Szwecji, wywierają deprimujący wpływ na ceny, które uległy spadkowi. Żyto polsko-niemieckie za 100 kg. przy ciężarze właściwym 74 kg. oferowano cifa port szwedzki po 13.80 koron, gdy żyto krajowe (72 kg.) notowano loco młyn 13.90 koron. Wprowadzone od 1 bm. rozporządzenie o farbowaniu owsa zagranicznego, przyjęte zostało bardzo krytycznie, importerzy bowiem uważają, że utrudnia to normalny bieg transakcji i podnosi znacznie cen produktu.

Norwegja. Od dnia 30 stycznia rb. monopol zbożowy ustalił następujące ceny hurtowe: pszenica koron 25, żyto — 19.75, jęczmień — 17.50 koron. Ceny te wykazują zniżkę od 0.75—1.25 koron na 100 kg. Jest to wyraźny wpływ ogólnej tendencji na rynkach światowych, od których Norwegja, jako kraj importujący jest w znacznym stopniu uzależniona.

—o—

Ogólne wiadomości bieżące.

Leszno. (Kurs ogrodnicy). Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych w porozumieniu z Wlkp. Izba Rolniczą urządziło 3-dniowy kurs ogrodnicy w Lesznie w dniach 12., 13. i 14. bm. Przed południem od godz. 10 do 12 odbywały się praktyczne pokazy w ogrodach, a po południu od 15 do 18. wykłady na sali w Strzelnicy przez referentów wydziału ogrodniczego W. I. R. pp. Śmigaję, Kosmola i Woźnego. W pierwszym dniu wykładów po referacie p. Śmigaję o prawidłowym zakładaniu ogrodów warzywnych, wygłosił cenny, dwugodzinny referat o pszczelnictwie, insp. pszczelnictwa p. Woźny. Praktyczne demonstracje przeprowadzono w ogrodzie p. Niteckiego ul. Osiecka, do dyspozycji kursu ofiarowanym. Tutaj starali się prelegenci zapoznać uczestników z sianiem i sadzeniem warzyw, dalej demonstrowano przycinanie drzew owocowych, krzewów agrestu, porzeczek i winorośli. Bardzo interesującym był pokaz tępienia kretów i myszy za pomocą specjalnego aparatu. Odbyła się także wycieczka do ogrodu powiatowego. W ostatnim dniu po kalszym ciągu wykładów o ogrodnictwie, warzywnictwie i kwiaciarstwie, zakończono kurs wykładami z przezroczami o zwalczaniu szkodników sadów i warzyw. Słuchacze, których przeciętna liczba wynosiła 80 osób, a którzy składali się przeważnie z właścian, unieśli z sobą sporo wiedzy o prowadzeniu sadu i ogrodu warzywnego. Kurs odbył się pod przewodnictwem prezesa Rady Oddz. Pow. WTKR. P. Donimirskiego z Gołanic.

Leszno. (Kółko Rolnicze). Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 23. lutego br. o godz. 11.30 na sali p. Iłskiego w Rynku. O liczny udział proszą

Gołanice. (Kółko Rolnicze). Walne zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, 23. bm., o godz. 3-ciej popołudniu w Gołanicach. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

Warszawa (Kredyt a wartość ziemi). Zakład Polityki Ekonomicznej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego dokonał ostatnio ciekawych obliczeń wartości gospodarstw rolnych w Polsce. Według tych wyliczeń wartość gruntów ornych, lasów państwowych i prywatnych, inwentarzy żywych i martwych oraz budynków rolnych wynosi 66.9 miliardów zł (t. j. 7.5 miljarda dolarów). Rolnictwo Polskie było obciążone przed wojną w roku 1913 długami hipotecznymi, sięgającymi sumy 5 miliardów złotych (t. j. ca 560 milionów dolarów). Warunki wojenne powodujące taniejsze pieniądze i stałą dobrą koniunkturę na ceny płodów rolnych przy jednoczesnej niemożliwości intensyfikacji pracy na roli — sprzyjały spłacie zobowiązań hipotecznych przez rolnictwo. Pomimo następującej od czasów zakończenia wojny szybkiej intensyfikacji pracy na roli zadłużenie rolnictwa wzrasta powoli i obecnie stan jego wynosi ogółem zaledwie 900 milionów złotych (t. j. 100 milionów dolarów) co stanowi 1,1/3 proc. wartości realnej, gospodarstw rolnych, z czego 28.599 tysięcy ha gruntów ornych oraz 8.943 tysięcy ha lasów państwowych i prywatnych. Przeciętne zatem obciążenie 1 ha ziemi w Polsce wynosi zaledwie 24 złote, t. j. około 2 i pół dolara. Większość gospodarstw w Polsce stanowi drobna własność rolną która czerpie kredyty wyłącznie z Państwowego Banku Rolnego w Warszawie, największej w Polsce instytucji dla kredytu rolnego hipotecznego. Z globalnej sumy 900

miljonów złotych obecnego zadłużenia rolniczego na kredyt Państwowego Banku Rolnego przypada kwota 260 milionów złotych. (Arol.)

Warszawa. (Komunikat Państwowego Banku Rolnego). W związku z ograniczonymi możliwościami w zakresie lokat na listy zastawne Państwowy Bank Rolny od szeregu miesięcy stosuje ograniczenia przy udzielaniu pożyczek długoterminowych, przy przyjmowaniu zaś nowych podań o pożyczki uprzedza osoby zainteresowane, że ich zgłoszenia będą załatwiane wtedy, gdy Bank rozporządzać będzie na ten cel dostatecznymi środkami. Pomimo takich zastrzeżeń do Banku wpłynęło w ostatnich miesiącach wielka ilość podań o pożyczki zarówno na kupno gruntu, jak i na inwestycje rolne. Załatwienie tych podań przekracza możliwości finansowe Banku przede wszystkim dlatego, że fundusze jego powinny być obecnie użyte na pomoc dla drobnych rolników w formie gotówkowego kredytu krótkoterminowego i średnioterminowego. W tych warunkach nowonapływające podania nie mają szans załatwienia w roku bieżącym, przeto Bank wstrzymuje z dniem 15. lutego 1930 r. aż do odwołania przyjmowanie podań o pożyczki zarówno na inwestycje rolne, jak i na kupno gruntu z wyjątkiem podań od osób, którym stosownie do Ustawy o wykonaniu reformy roln. mają być przez O. U. Z. udzielone pożyczki na kupno gruntu z funduszu zapomóg i kredytu ulgowego. Niniejszy komunikat nie odnosi się do terenu działalności Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Katowicach. (Arol.)

Ceny głównych zbóż.

W ubiegłym tygodniu kształtowały się ceny zbóż głównych na rynkach krajowych w sposób następujący:

	10.2.	11.2.	12.2.	13.2.	14.2.	15.2.
Pšenica						
Warszawa	37,00	37,00	—	37,00	36,00	—
Poznań	33,50	—	33,50	—	33,50	33,50
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	—	—	35,00	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	20,75	20,75	—	20,75	20,75	—
Poznań	19,00	—	21,50	—	22,00	21,00
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	18,00	—	17,50	—	—	—
Owies						
Warszawa	19,50	19,50	—	19,50	19,50	—
Poznań	17,00	—	17,00	—	17,50	16,00
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	16,00	—	16,00	—	—	—

Koło Włościanek w Dzieżycynie.

1. Jak powstało. Koło Włościanek w Dzieżycynie wywodzi swój początek od Koła Włościanek w Poniecu, które, o prezeską pierwszą była ks. A. Woroniecka z Dzieżycyny. Staraniem jej odbył się w grudniu 1928 r. kurs gotowania w Dzieżycynie. Kurs dzielił się na dwie grupy: „dzienną” i „wieczorną”. W obu korzystały włościanki z Ponieca wieczorem dziewczęta niestowarzyszone z Dzieżycyny (razem nie

można było kursu przeprowadzić ze względu na dużą liczbę uczestniczek). Z grup wieczerową miejscową p. Majewska (gospodyni), dużym nakładem starań i wysiłków przygotowała na zakończenie kursu operetkę „Wiesław”. Gdy nadszedł termin odegrania „Wiesława”, zdarzył się przykry incydent: nieproszeni „goście” wnieśli się do sprawy chcąc dysponować bezpodstawnie kasą przedstawienia. Wynikiem zaś tego było zrzeczenie się przez ks. A. Woroniecką prezesury Włościanek w Poniecu. Przedstawienie odegrano w drugą niedzielę z dobrym powodzeniem. I wtedy to powstała myśl założenia Koła Włościanek w Dzieżycynie.

2. Zebranie organizacyjne. Zebranie to odbyło się 17. marca 1929 r. w sali szkoły Powszechnej. Inicjatorami zebrania byli: p. księżna A. Woroniecka i p. Rosik — soltys. Na zebranie zaproszono specjalnie prelegentkę z W. T. K. R. z Poznania. Zebrali się inicjatorzy i tutejsze gospodynie ze wsi i dworu w liczbie 23. P. prelegentka zabrała głos i w dłuższym przemówieniu wyjaśniła cel i zadania organizacji, wykazując potrzebę organizowania się. Wyłoniła się kwestja powstania Koła Włościanek w Dzieżycynie. Wszyscy obecni orzekli się jednogłośnie za założeniem Koła miejscowego. Uchwalono, że zebrania odbywać się będą raz w miesiącu i to w I. niedzielę każdego miesiąca. Następnie wybrano zarząd do którego weszli. Księżna Aniela Woroniecka jako prezesa, Pelagia Nowakowa wiceprezesa, M. Rosikówna sekretarką, A. Rosikówna zast. sekretarką, Ant. Andrzejewska skarbniczką, Fr. Łuczakówna zast. skarbniczką, M. Bartkowiakowa, radna zdrowia, J. Panielówna radna ogrodnictwa, K. Paszkowiakowa radna podwórzowa, M. Zygmantakowa radna domowa, Fr. Glinkowa radna oświaty. Na tem zebranie organizacyjne zakończono.

3. Praca w Kole. Zebrania, stosownie do powyższej uchwały na zebraniu organizacyjnym odbywają się co miesiąc. Są bardzo ożywione, trwają około 2 godzin. Program zebrania składa się z następujących interesujących referat i dyskusja, o nowienie gazetki, przypomnienia miesięczne, wolne głosy etc. Zebranie kończy się zawsze odśpiewaniem pieśni religijnej. Tematy referatów: „O zachowaniu się” (prezesa), „Zioła lecznicze” (p. ogrodnik Kaniewski z Wydaw), „Sadzenie drzew owocowych” (p. Woźny, inspektor ogrodnictwa przy W. T. K. R. w Poznaniu) itp. Prelegenci więc zapraszani również z poza Koła. Członkinie płacą 2,70 zł rocznej składki do Związku, za co korzystają z bezpłatnego organu miesięcznego „Dobra Gospodyni” (każda otrzymuje 1 egzemplarz, z którego bardzo są zadowolone). Obecnie Koło liczy 28 członk. W czerwcu ub. r. Koko urządzą 2-dniowy wyjazd na PWK. do Poznania pod przewodnictwem cieczone na PWK. do Poznania pod przewodnictwem wiceprezesa P. Nowakowej. W lipcu urządziło Koło tygodniowy kurs pielęgniarstwa i ratownictwa, prowadzony przez p. Marię Wiśniewską, absolwentkę Wyższej Szkoły Pielęgniarstwa w Poznaniu. W jesieni odbył się staraniem Koła kurs kroju i szycia, prowadzony przez p. Helenę Giebocką. Obecnie uczą się dziewczyny wieczorami haftu pod przewodnictwem wiceprezesa. Praca więc Koła za tak krótko (w marcu przypada rocznica założenia Koła), przedstawia się bardzo pokaźnie. Prezesce p. księżnej Anieli Woronieckiej należy się szczere uznanie za pracę i starania dla Koła, z poświęceniem spełniającą.

Obserwator